

Najważniejsi politycy w samolotach bez cyberochrony

7 stycznia 2014

W latach 2014-2017 dzierżawa od LOT-u samolotów embraer na potrzeby prezydenta i premiera Polski będzie kosztowała Ministerstwo Obrony Narodowej 140 mln złotych. Tymczasem, jak zauważają eksperci ds. lotniczych, maszyny nadal nie spełniają szeregu wymagań. M.in. nie posiadają cyberochrony, nie współpracują z samolotami bojowymi.

Szczegóły umowy MON i LOT-u na następne lata są objęte tajemnicą. Jednak jak ujawnia TVP Info, samoloty, którymi już latał prezydent i premier Polski, dopiero teraz mają być wyposażone w odpowiednie urządzenie komunikacyjne. Również poprawie ma ulec bezpieczeństwo lotu embraerami.

Modernizacja ma zostać przeprowadzona dopiero w połowie roku. Jak zauważają lotniczy eksperci, obecnie główny pasażer rządowych samolotów nadal nie będzie miał wystarczającej komunikacji ze światem. – Jest tylko możliwość skontaktowania się ze światem za pomocą depech ACARS – te depeche są otwarte, więc nie ma możliwości przekazania prezydentowi poufnych informacji – przestrzega w rozmowie z TVP Info Krzysztof Moczulski, z portalu lotnictwo.net.

Ponadto, samolot ma ograniczenia zasięgu – nie można nim bez międzylądowania pokonać trasy dłuższej niż 3500 km. Eksperci podkreślają też, że maszyna nie ma tzw. cyberochrony, nie współpracuje z samolotami bojowymi. Ważna jest także sprawa wizerunkowa. „Nasza polityka jest przez to mniej skuteczna, nie traktują nas poważnie, skoro prezydent nie ma narzędzi komunikacji. Załóżmy, że prezydent Barack Obama chce skontaktować się z prezydentem Komorowskim, a on akurat leci samolotem pasażerskim” – przekonuje gen. Roman Polko, były dowódca GROM.

Koszt nowej floty to może nawet 200 milionów dolarów, ale zdaniem ekspertów samoloty można było kupić o wiele taniej. „LOT wycofywał boeingi 767, może nie były najmłodsze, ale po ciężkim przeglądzie spokojnie by się nadawały do przekwalifikowania do wersji VIP” – przekonuje Moczulski.

Czy jednak po 2017 r. dla przewozu najważniejszych polityków Polski zostaną kupione nowe samoloty? Prawdopodobnie, przetarg na nowe samoloty ruszy dopiero po 2015 roku, czyli po wyborach prezydenckich i parlamentarnych.

Autor: oa

Na podstawie: TVP Info

Źródło: Niezalezna.pl